

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 września 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Kosicka

Protokolant: protokolant sądowy - stażysta Oliwia Kuter

po rozpoznaniu na rozprawie 26 września 2022 r. w Warszawie

sprawy z odwołania M. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W.

z 7 kwietnia 2022 r. nr (...)

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem A. A.

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że M. T. jako pracownik płatnika składek A. A. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2021 r.

**Sygn. akt VII U 677/22**

## UZASADNIENIE

M. T. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. 7 kwietnia 2022 r., nr: (...) zarzucając jej:

- naruszenie art. 20 i art. 65 ust. 1 Konstytucji RP poprzez zakwestionowanie jej konstytucyjnego prawa do swobodnego podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej, a także wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy, co stanowi zaprzeczenie dla społecznej gospodarki rynkowej opartej na zasadzie wolności działalności gospodarczej;

- naruszenie art. 7 Konstytucji RP poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nieznanym prawu kryteriach „polityki kadrowej” pracodawcy oraz „formy świadczenia swoich usług” a przez to także art. 32 ust. 1 i art. 33 Konstytucji RP poprzez narzucenie dyskryminacyjnych kryteriów „polityki kadrowej”, aby uzasadnić odmówienie jej prawa do zatrudnienia w ramach stosunku pracy;

- naruszenie art. 22 k.p. oraz art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że w warunkach społecznej gospodarki rynkowej opartej na zasadzie wolności działalności gospodarczej mogą istnieć czynniki formalne determinujące treść łączących obywateli stosunków prawnych na gruncie prawa prywatnego poza wynikającymi ze zgodnej woli i zamiaru stron stosunku prawnego;

- naruszenie art. 7, 77 § 1 i § 4 oraz art. 107 § 1 i 3 k.p.a. poprzez dokonanie dowolnych i rozległych ustaleń faktycznych, z których nie zostały wyciągnięte żadne wnioski, gdyż ustalono szereg faktów potwierdzających świadczenie przez nią pracy, które jednak zostały uznane za dowód tego, że „spisana pomiędzy

stronami umowa o pracę miała na celu jedynie uprawdopodobnienie istnienia stosunku pracy i uzyskanie nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych przysługujących pracownikom”;

- naruszenie art. 10 § 1 k.p.a. poprzez określenie jej terminu na zajęcie stanowiska w sprawie, a następnie wydanie zaskarżonej decyzji bez oczekiwania na wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów;

- poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, jakoby nie świadczyła pracy na rzecz pracodawcy, które pozostają w oczywistej sprzeczności z zebrany materiałem dowodowym.

Mając na uwadze powyższe odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że pozostawała od 1 września 2021 r. w stosunku pracy i podlegała z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Uzasadniając swe stanowisko M. T. na wstępie wskazała, że adres e-mail (...) jest loginem dostępowym do prywatnej usługi, która obsługuje także korespondencję adresu e-mail (...) Usługa poczty elektronicznej z własną domeną bywa używana także do działalności gospodarczej i nie wyklucza posiadania takiego samego konta również w celach prywatnych. Odwołująca stwierdziła, że treść uzasadnienia zaskarżonej decyzji wskazująca, że jej zatrudnienie nie wpisuje się w politykę kadrową płatnika składek i formę świadczenia przez nią usług stanowi dyskryminację. W związku z tym uznała, że doszło do naruszenia podanych powyżej przepisów konstytucyjnych. Argumentując podjęcie decyzji o zawarciu umowy o pracę ubezpieczona podniosła, że taki stosunek pracy będzie najlepszym dla jej rodziny po urodzeniu przez nią pierwszego dziecka. Odwołująca wskazała, że przez większość część życia zawodowego prowadziła działalność gospodarczą, a po ukończeniu aplikacji adwokackiej w okresie od 28 kwietnia 2016 r. do 1 listopada 2018 r. wykonywała zawód w kancelarii adwokackiej. Ze względu na chęć poświęcenia się w odpowiednim stopniu macierzyństwu, ubezpieczona postanowiła nie wykonywać zawodu adwokata związanego z pozostawaniem w gotowości do pracy przez całą dobę przez siedem dni w tygodniu. Ubezpieczona uznała, że taki zakres obowiązków jest nie do pogodzenia z obowiązkami rodzinnymi. Dzięki realizowanemu stosunkowi pracy mogła zawozić i odbierać córkę z przedszkola oraz zaplanować sobie dzień pracy zgodnie z przyjętymi przez siebie założeniami. M. T. wskazała, że we wrześniu 2021 r. dowiedziała się, że jest w ciąży, zaś dwa miesiące później okazało się, że ma dużego guza w prawym płacie tarczycy, co skutkowało rozpoznaniem w lutym 2022 r. guza pęcherzykowatego w IV grupie nowotworowej. W tym zakresie zaznaczyła, że ze względu na ciążę nie mogła rozpocząć leczenia (odwołanie z 24 maja 2022 r., k. 3-8 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W jego ocenie odwołująca została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych u płatnika składek A. A. od 1 września 2021 r. wyłącznie w celu uzyskania pracowniczego tytułu do ubezpieczeń, a następnie świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy uznał, że pomiędzy stronami nie doszło do nawiązania stosunku pracy, ponieważ nie dochodziło do faktycznego i rzeczywistego realizowania elementów charakterystycznych dla stosunku pracy wynikających z art. 22 § 1 k.p. Organ rentowy zaznaczył, że płatnik składek nie zgłaszał wcześniej do ubezpieczeń pracowników ani zleceniobiorców, a z jego oświadczenia wynika, że preferuje współpracę b2b i nie zamierza zawierać umów o pracę, o ile nie zostanie do tego zmuszony. Zainteresowany zawierając umowę o pracę z ubezpieczoną nie kierował się faktycznymi potrzebami kadrowymi, a zatrudnienie pracownika nie wpisuje się w politykę kadrową firmy. ZUS doszedł do wniosku ponadto, że od lutego 2004 r. odwołująca nie była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy zwrócił jednocześnie uwagę, że ubezpieczona komunikowała się z płatnikiem składek z adresu (...), a nie z firmowej domeny, którą posiada A. A. ( odpowiedź na odwołanie z 28 czerwca 2022 r., k. 10-11 a. s.).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Odwołująca w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 7 maja 2009 r., od 11 maja 2009 r. do 30 czerwca 2009 r. oraz od 1 stycznia 2011 r. do 31 marca 2011 r. była zgłaszana do ubezpieczeń jako zleceniobiorca. Następnie w okresie od 1

marca 2011 r. do 16 października 2015 r. oraz od 28 kwietnia 2016 r. do 1 listopada 2018 r. prowadziła działalność gospodarczą ukierunkowaną na świadczenie usług prawnych, w ramach kancelarii adwokackiej, którą zawiesiła z uwagi na urodzenie dziecka w 2017 r. Uznała wówczas, że nie będzie w stanie prowadzić kancelarii z uwagi na konieczności opieki nad dzieckiem. W związku z tym rok po urodzeniu dziecka wpisała się na liście Okręgowej Rady Adwokackiej jako niewykonywająca zawodu. W okresie od 30 czerwca 2014 r. do 24 września 2017 r. była zgłoszona do ubezpieczeń jako członek rady nadzorczej (wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej, k. 9-10 akt ZUS oraz zeznania odwołującej, k. 35 a. s.).

A. A. 25 czerwca 2020 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w P., w ramach której świadczył usługi prawne. Tym samym został podwykonawcą w kancelarii głównej swojej siostry, która jest adwokatem (wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej oraz zeznania zainteresowanego, k. 28 i 35-36 a. s. oraz k. 8 akt ZUS).

Ubezpieczona przed nawiązaniem stosunku pracy nie współpracowała z płatnikiem składek, z którym nie łączyły ją stosunki prywatne ani rodzinne. Ogłoszenie o poszukiwaniu pracownika przez zainteresowanego znalazła na stronie internetowej o nazwie G.. A. A. poszukiwał pracownika, aby dysponować większą ilością czasu na przygotowanie się do egzaminu adwokackiego w maju 2022 r., którego ostatecznie nie zdał. Celem zatrudnienia nowej osoby było zastąpienie płatnika składek w wykonywaniu części obowiązków (zeznania odwołującej i zainteresowanego, k. 35-36 a. s.).

Ogłoszenie o pracy w internecie umieściła 27 sierpnia 2021 r. M. H., która jest zatrudniona w kancelarii adwokackiej prowadzonej przez siostrę płatnika składek (ogłoszenie z 27 sierpnia 2021 r. oraz zeznania świadka M. H., k. 35 akt ZUS i k. 36 a. s.).

Po zgłoszeniu aplikacji przez odwołującą płatnik składek zawarł z nią umowę o pracę 1 września 2021 r. na czas nieokreślony na stanowisku starszego prawnika w pełnym wymiarze czasu pracy od 1 września 2021 r. z wynagrodzeniem w wysokości 5.500 złotych brutto miesięcznie (umowa z 1 września 2021 r., k. 19 i 123 akt ZUS).

Tego samego dnia odwołująca złożyła wniosek do płatnika składek o wypłatę wynagrodzenia do rąk własnych na podstawie art. 86 § 3 k.p. (wniosek z 1 września 2021 r., k. 20 i 124 akt ZUS).

Przed podjęciem pracy odwołująca została przeszkolona przez płatnika składek z zakresu BHP (oświadczenie z 1 września 2021 r. oraz karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, k. 21 verte, 32, 125 verte i 131 akt ZUS).

Również 1 września 2021 r. płatnik składek skierował ubezpieczoną na wstępne badania lekarskie zgodnie z treścią art. 229 § 4a k.p. (skierowanie na badanie lekarskie z 1 września 2021 r., k. 30 i 128 akt ZUS).

Płatnik składek ustalił, że osoba zatrudniona na stanowisku starszego prawnika będzie zobowiązana do wsparcia w wykonaniu obsługi prawnej klientów kancelarii, sporządzania projektów opinii, udzielania porad i konsultacji prawnych, sporządzania projektów pism procesowych i zapewniania kompleksowej realizacji powierzonych zadań (zakres obowiązków, k. 42 akt ZUS).

Odwołująca pracowała w biurze w kancelarii przez 3-4 dni w tygodniu oraz w domu na swoim komputerze. Do obowiązków ubezpieczonej faktycznie należało spotykanie się z klientami, sprawdzanie umów, odpisywanie na pisma oraz sporządzanie projektów pism, a co za tym idzie nie składała na nich swojego podpisu. W ramach wykonywanych czynności zajmowała się również zawożeniem dokumentów do kancelarii prowadzonych przez adwokatów G. C., A. M. i M. C., którzy współpracowali z kancelarią płatnika składek. Ubezpieczona jeździła na spotkania z klientami oraz do innych kancelarii razem z A. A., który przydzielał jej poszczególne sprawy. M. H. udostępniała ubezpieczonej dane klientów kancelarii mailowo

(oświadczenia z 18 marca 2022 r. i 21 marca 2022 r., k. 24-27 akt ZUS, zeznania świadka M. H. oraz odwołującej i zainteresowanego, k. 35-36 a. s.).

Odwołująca przesyłała projekty pism na pocztę elektroniczną płatnika składek z maila o nazwie (...) (wydruki z poczty elektronicznej, k. 114-117 akt ZUS).

Ubezpieczona dowiedziała się o ciąży pod koniec września 2021 r., o której poinformowała płatnika składek na początku października 2021 r. (zeznania odwołującej, k. 35 a. s.).

12 października 2021 r. odwołująca została uznana za zdolną do wykonywania pracy na stanowisku starszego prawnika (orzeczenie lekarskie Nr 04/10/rok 2021, k. 31 i 125 akt ZUS).

Ubezpieczona figurowała na listach płac firmy prowadzonej przez zainteresowanego w okresie od listopada 2021 r. do stycznia 2022 r. (listy płac, k. 120-122 akt ZUS).

Odwołująca od 31 grudnia 2021 r. została uznana za niezdolną do pracy i wystąpiła o wypłatę zasiłku chorobowego (fakt bezsporny).

Z uwagi na jej niezdolność do pracy A. był zmuszony przerwać kurs przygotowawczy, na który uczęszczał od września 2021 r., do egzaminu adwokackiego (zeznania zainteresowanego, k. 35-36 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. 1 marca 2022 r. zawiadomił M. T. i A. A. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie podlegania przez odwołującą obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u w/w płatnika składek. Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z 7 kwietnia 2022 r., nr: (...) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 83 § 1 k.c. oraz art. 300 k.p. ZUS stwierdził, że odwołująca, jako pracownik u płatnika składek, A. A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2021 r. (zawiadomienie z 1 marca 2022 r. oraz decyzja z 7 kwietnia 2022 r., k. 2-5 i 11-12 akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych oraz w oparciu o dowód z zeznań świadka M. H. oraz stron - odwołującej i zainteresowanego.

Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Wynika z nich, że pracodawca stworzył formalne ramy stosunku pracy, gdyż zawarł z ubezpieczoną umowę o pracę, zlecił mu wykonywanie badań lekarskich w celu dopuszczenia do wykonywania obowiązków pracowniczych oraz przeprowadził instruktaż stanowiskowy. Jednocześnie zgłosił odwołującą do ubezpieczeń społecznych. Dodatkowo z listy płac wynika, że ubezpieczona otrzymywała należne jej wynagrodzenie, które było jej wypłacane gotówką.

Sąd dał wiarę również świadkowi oraz przesłuchiwanym stronom, ponieważ ich zeznania były zbieżne i wzajemnie korelowały ze sobą. M. H. zeznała, że widywała odwołującą podczas realizowania obowiązków pracowniczych w biurze płatnika składek, który zlecał jej czynności do wykonywania. Nadto o wiarygodności zeznań M. H. świadczy dodatkowo, że sąd dowód z jej zeznań dopuścił z urzędu, po sygnalizacji zainteresowanego, że świadek przebywa na terenie biura, z którego zainteresowany bierze zdalny udział rozprawie. Świadek nie został uprzedzony o tym, że będzie zeznawał w sprawie, zaś płatnik składek ani odwołująca nie mogli wpłynąć w żaden sposób na treść tych zeznań. Świadek pracowała razem z ubezpieczoną w jednym pomieszczeniu, a zatem mogła potwierdzić, że w rzeczywistości dochodziło do realizacji stosunku pracy pomiędzy M. T. a A. A.. W ramach wypełniania zakresu obowiązków pracowniczych odwołująca utrzymywała kontakt z klientami kancelarii, a także sporządzała projekty pism i opinii prawnych, które w następstwie zostały przekazywane płatnikowi składek na adres poczty elektronicznej. Zeznania świadka pozostają tożsame z treścią zeznań stron, które dodatkowo

logicznie wyjaśniły motywy, jakimi kierował się płatnik składek zatrudniając odwołującą. Zeznania świadka i stron postępowania tworzą spójną całość, na podstawie której należało przyjąć, że ubezpieczona wykonywała obowiązki pracownicze na rzecz swojego pracodawcy.

Tak zgromadzony materiał dowodowy stanowił w ocenie sądu wystarczającą podstawę do wydania rozstrzygnięcia w rozpatrywanej sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie M. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 7 kwietnia 2022 r., nr: (...), jako zasadne, podlegało uwzględnieniu.

Przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu dotyczył rozważenia, czy odwołująca powinna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik u płatnika składek A. A., począwszy od 1 września 2021 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą” obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. W myśl definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. W rozpoznawanej sprawie organ rentowy powołując tezy orzecznictwa wskazywał, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów. W myśl art. 83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność umowy o pracę zachodzi tylko wówczas, gdy strony formalnie łączą się więzią pracowniczą, jednak od samego początku nie mają one zamiaru jej realizować albo gdy deklarują, że łączy je umowa o pracę, a faktycznie realizują inny wzorzec umowny, np. umowę zlecenia. Reasumując, znaczenie ma faktyczne niewykonywanie pracy albo jej wykonywanie jednak w realiach nie korespondujących z właściwościami pracowniczymi. W rezultacie oczywiste jest, że realizowanie innej pracy niż umówiona oraz wypłacanie wynagrodzenia według umowy, a nie odpowiadające pracy wykonanej nie świadczą o pozorności umowy o pracę. Pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. inaczej można określić jako maskaradę. Strony już na etapie umawiania się wiedzą i godzą się, że nie będą realizować umowy o pracę, a mimo to deklarują przez zawarcie stosunku pracy i głoszą na zewnątrz, że występują jako pracownik i pracodawca. W przypadku różnic między rodzajem pracy umówionej i realizowanej maskarada tego rodzaju nie występuje. Strony realizując model pracowniczy mogą zmieniać przedmiot postanowień umownych – również co do rodzaju pracy i wynagrodzenia, a zamiany te nie zmieniają oceny, że dochodzi do realizacji zobowiązania według wzorca z art. 22 § 1 k.p. (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2021 r., III USK 23/21).

Przenosząc zaprezentowane poglądy orzecznictwa na toczący się spór w rozpatrywanej sprawie sąd zważył, że nie zaszyły okoliczności wskazujące na zawarcie umowy o pracę dla pozorów. W pierwszej kolejności strony logicznie uargumentowały potrzeby związane

z nawiązaniem stosunku pracy. Ubezpieczona od 28 kwietnia 2016 r. do 1 listopada 2018 r. prowadziła działalność gospodarczą ukierunkowaną na świadczenie usług prawniczych,

w ramach kancelarii adwokackiej, którą zawiesiła ze względu na urodzenie dziecka w 2017 r. M. T. uznała, że nie będzie w stanie pogodzić ze sobą prowadzenia działalności gospodarczej oraz opieki nad dzieckiem. W związku z tym zdecydowała się zatrudnić w ramach stosunku pracy, gdyż taki model pracy uznała za najlepszy w kontekście możliwości poświęcenia odpowiedniej ilości czasu małemu dziecku. Natomiast inicjatywa zatrudnienia pracownika od strony zainteresowanego wyszła z uwagi na konieczność przygotowania się do egzaminu adwokackiego. Mając na uwadze powyższe, A. A. poszukiwał osoby, której mógłby scedować część z wykonywanych przez siebie czynności, aby zaoszczędzić czas na poszerzenia swojej wiedzy prawniczej. Również wykształcenie i doświadczenie zawodowe odwołującej wskazywało, że była ona odpowiednią osobą do podjęcia pracy na stanowisku starszego prawnika. W konsekwencji Sąd zważył, że zarzuty organu rentowego, jakoby płatnik składek nigdy wcześniej nie zatrudniał pracowników a ubezpieczona nigdy nie była związana stosunkiem pracy były bezpodstawne, gdyż A. A. i M. T. logicznie umotywowali swoje działania związane z zawarciem umowy o pracę. Jednakże w rozważanym przypadku najistotniejszym było wystąpienie wszystkich elementów koniecznych dla zaistnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Wbrew stanowisku prezentowanego przez ZUS, zgromadzony materiał dowodowy potwierdził wykonywanie pracy przez ubezpieczoną. Dowodem wskazującym na ten fakt są zeznania świadka, odwołującej i zainteresowanego, na podstawie których należy uznać, że od dnia nawiązania stosunku pracy M. T. wykonywała zadania, jakie zostały przypisane do powierzonego jej stanowiska pracy.

W ocenie sądu ubezpieczona wykazała, że faktycznie wykonywała obowiązki pracownicze za wynagrodzeniem oraz pod nadzorem pracodawcy. Sam organ rentowy zresztą podkreślał w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r. (II UK 204/09), że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę lub ugody pozasądowej nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczemu ubezpieczenia społecznego.

Przeprowadzone postępowanie sądowe wykazało zaś, że ubezpieczona świadczyła czynności na rzecz swojego pracodawcy, co też wynika z zeznań świadka, które korelowały w całości z przedstawionym stanowiskiem przez strony stosunku pracy zarówno w pismach procesowych, jak i na rozprawie głównej.

Sąd uznał, że strony stosunku pracy udowodniły, że ubezpieczona faktycznie wykonywała obowiązki na rzecz swojego pracodawcy.

W zakresie wynagrodzenia należnego ubezpieczonej decydujące znaczenie miały dokumenty przedstawione przez płatnika składek. Wynika z nich bowiem, że odwołująca otrzymywała należne wynagrodzenie, co zostało potwierdzone dowodami w postaci listy płac. Ponadto z prezentowanego stanowiska procesowego wynikało, że wynagrodzenie płacone było gotówką. Również z zeznań stron wynika, że nad efektami pracy wykonywanej przez odwołującą pełnił nadzór płatnik składek, który na bieżąco zlecał jej do wykonywania poszczególnych czynności. Zresztą organ rentowy w treści zaskarżonej decyzji nie wniósł w tym zakresie żadnych zarzutów, tym niemniej z ustalonych faktów wynika, że płatnik składek posiadał instrumenty do kontroli swojego pracownika chociażby poprzez nadzorowanie czynności, które wykonywała ubezpieczona w siedzibie firmy.

Organ rentowy wskazywał, jakoby płatnik składek nie udowodnił, aby posiadał wymierne korzyści z tytułu zatrudnienia odwołującej twierdząc, że nie kierował się w tym względzie potrzebami kadrowymi. Zdaniem sądu jest to okoliczność

całkowicie oderwana od przedmiotu sporu. W toku postępowania sądowego strony stosunku pracy powinny były wykazać, że odwołująca świadczyła czynności na rzecz pracodawcy pod jego nadzorem i za umówionym wynagrodzeniem. Płatnik składek nie miał obowiązku wykazywać i uzasadniać przyczyn, dla których zatrudnił do pracy właśnie ubezpieczoną. Abstrahując od powyższego

z okoliczności sprawy wynika, że zainteresowany pod koniec 2021 r. uczęszczał na kurs przygotowujący do egzaminu adwokackiego w marcu 2022 r., a w celu możliwości poświęcenia czasu na zdobycie wiedzy zatrudnił nowego pracownika. Natomiast po rozpoczęciu okresu zasiłkowego przez ubezpieczoną zmuszony był zrezygnować z kursu.

Organ rentowy wskazywał również, że odwołująca nie komunikowała się z płatnikiem składek z firmowej domeny, którą posiada A. A.. Zdaniem sądu jest to jednak okoliczność poboczna, która samoistnie nie mogła decydować o pozorności stosunku pracy. Strony wykazały w toku postępowania sądowego, a w szczególności na podstawie zeznań świadka, że postanowienia umowne były realizowane przez odwołującą, zaś zainteresowany zlecał i odbierał wykonaną przez nią pracę, którą w pełni nadzorował poprzez chociażby sprawdzenie projektów pism i opinii prawnych konstruowanych przez M. T..

Mając na uwadze powyższe, sąd orzekł na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., jak w tenorze wyroku.